

Miejski Kruk, Głód

zagubiony, gdzie jest twój ką?
biegniesz pod prąd, nie wiesz czy to bład
wbijasz gwoździe w trumnę, aż pękają deski
pieski na ulicach, a ty wciągasz kreski

.. ziomy
ten piopierd*
pale bo feniks chce znowu popioły
uważaj na nich
na trudne pytanie
od kiedy, od kogo
dla kogo te ćpanie
dziwne znajomości,
potęgują głupoty
między blokami przemykają koty
jak trotyl wybuchowy
dzielą te porcje
szargają emocje
w